

# Piotr Kołakowski

---

## Z badań nad pochodzeniem Etrusków

---

Słupskie Studia Historyczne 4, 21-31

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Piotr Kolakowski**

### **Z BADAŃ NAD POCHODZENIEM ETRUSKÓW<sup>1</sup>**

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych problemów historii starożytnej pozostaje do dziś pochodzenie Etrusków, którzy jako pierwsi spośród mieszkańców Italii stworzyli oryginalną i wysoko rozwiniętą kulturę<sup>2</sup>.

Początkowo Etruskowie zamieszkiwali środkową część dzisiejszych Włoch, Etrurię<sup>3</sup>. W końcu VII w.p.n.e. ich panowanie rozszerzyło się na całą środkową Italię. Na północy we władaniu Etrusków znalazła się Emilia oraz Marzabotto. Wpływy etruskie dotarły aż nad Adriatyk, gdzie u ujścia Padu znajdowały się bogate porty Spina i Adria. Na południu Etruskowie kontrolowali Rzym i część Lacjum, co umożliwiło im łączność z należącymi do nich posiadłościami w Kampanii: "Wielka była potęga Etrurii tak, że sławą swego istnienia napępiała już nie tylko ziemię, ale i morze wzdłuż całej Italii, od Alp aż do Cieśniny Sycylijskiej"<sup>4</sup>.

Jak należy traktować cywilizację etruską? Czy był to przeniesiony do Italii fragment starożytnego Wschodu, czy może należałoby w niej widzieć starą cywilizację autochtoniczną, która swe podstawowe rysy wykształciła na miejscu, pozostając w ciągłej styczności z dynamicznymi kulturami wschodniej części basenu Morza Śródziemnego?

Już w starożytności kwestia ta była sporna. Sformułowano wówczas trzy podstawowe teorie pochodzenia Etrusków: lidyjską (z Azji Mniejszej), egejską i autochtoniczną. Pierwsza teoria miała najwięcej zwolenników. Niemal wszyscy pisarze greccy, a potem rzymscy, nawiązując do Herodota, przypisywali Etruskom pochodzenie lidyjskie<sup>5</sup>. Zgodnie z nią Etruskowie mieli przybyć w XIII w. p.n.e. do

Italii drogą morską pod wodzą Tyrrenosa, syna króla Atysa<sup>6</sup>. Powodem ich migracji była prawdopodobnie klęska głodu.

Dla żyjącego przed Herodotem Hellanikosa z Mytyleny, Etruskowie wywodzili się z Pelazgów, mitycznego ludu, który według tradycji antycznej zamieszkiwał Tessalię, obszar nad Hellespontem, na Lemnos i Imbros. Twierdził on, że Pelazgowie wylądowali na północnym wybrzeżu Adriatyku aby później przewędrować przez półwysep i osiąść w środkowej Italii, późniejszej Etrurii<sup>7</sup>.

Pisarzem, który zapoczątkował trwającą do dziś dyskusję nad pochodzeniem Etrusków, był żyjący w czasach cesarza Augusta Dionizjusz z Halikarnasu<sup>8</sup>. W dziele *Antiquitates Romanae* przedstawił i omówił istniejące już teorie, jednocześnie lansując własną koncepcję pochodzenia autochtonicznego. Dionizjusz udowodnił, że w porównaniu z innymi ludami Etrusków cechowała wyraźna odrębność językowa i kulturowa: "Dlatego wydaje mi się, że bliżsi prawdy są ci, którzy widzą w nich ludność autochtoniczną, a w żadnym wypadku nie napływową"<sup>9</sup>.

W czasach nowożytnych powstała teoria północnego pochodzenia Etrusków, opierająca się na błędnej interpretacji pewnego fragmentu dzieła Tytusa Liwiusza: "Plemiona alpejskie są oczywiście również etruskie, zwłaszcza Retowie, którzy jednakże pod wpływem otaczającej przyrody zdziczeli do tego stopnia, że nie zachowali ze starych obyczajów nic prócz języka, ale i ten nie uniknął zniekształceń"<sup>10</sup>.

Retowie zajmowali tereny od Jeziora Bodeńskiego po Dunaj (dzisiejszy Tyrol). Niektórych uczonych uderzało podobieństwo nazwy Retów i Rasenna, jaką nadali sobie Etruskowie. Stąd zrodziła się hipoteza o ich przybyciu do Italii ze środkowych Alp<sup>11</sup>. Twórcą tej koncepcji był francuski uczyony N.Freret, który w XVIII w. napisał niewielkie studium o pochodzeniu ludności starożytnej Italii<sup>12</sup>. W XIX w. zwolennikami tej teorii byli zwłaszcza historycy niemieccy: B.Niebuhr, T.Mommsen i C.Müller.

Na "północnej wersji" pochodzenia Etrusków opierał się także E.Meyer. W *Historii starożytności*, najważniejszej publikacji na ten temat w XIX w., pisał: "Informacje starożytnych o pochodzeniu Etrusków nie mają żadnej wartości"<sup>13</sup>.

Współcześnie teoria o przybyciu Etrusków z północy nie znajduje już zwolenników, natomiast interesujący jest fakt, że właśnie od tego

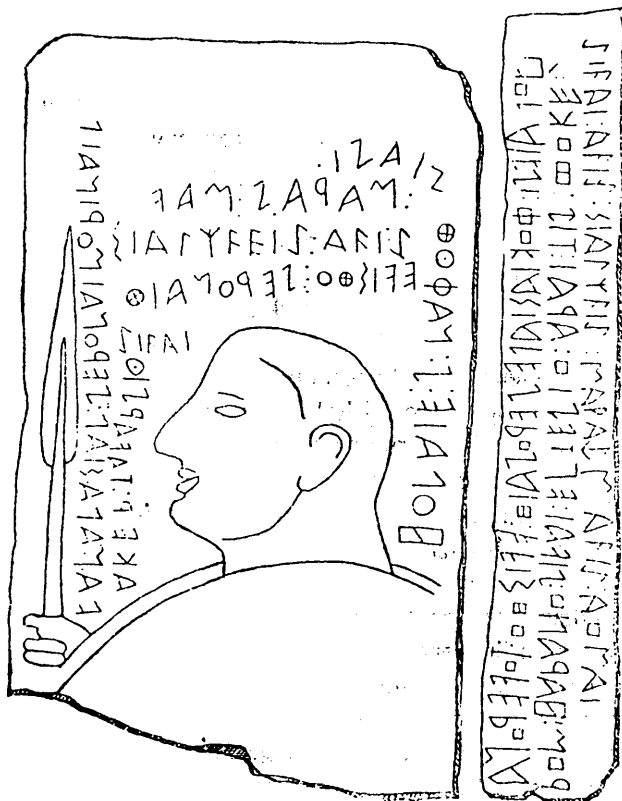
momentu problem ich pochodzenia zaczęto rozpatrywać na podstawie koncepcji przybycia tego ludu z zewnątrz, a nie etnicznego formowania się.

Pośród wymienionych teorii najbardziej znaną i ogólnie przyjętą w nauce pierwszej połowy XX w. była niewątpliwie koncepcja rozwijająca tradycyjną tezę antyczną o pochodzeniu Etrusków ze Wschodu<sup>14</sup>. W sposób naukowy po raz pierwszy sformułował ją w 1885 r. Eduardo Brizo, utożsamiając najeźdźców etruskich z twórcami cywilizacji orientalizującej w Etrurii i Emilii.

Teoria orientalna wciąż wzbudza zaufanie nie tylko etruskologów, ale i uczonych z innych dziedzin nauk klasycznych. Urzeka ich autorytetem tradycji, łatwością w odnajdywaniu orientalnych ródowodów pewnych elementów cywilizacji etruskiej oraz zaskakującymi zbieżnościami onomastycznymi między językiem etruskim a językami Azji Mniejszej<sup>15</sup>. Zwolennicy tej koncepcji zwracają uwagę, iż nadspodziewanie szybki rozwój środkowej Italii był możliwy tylko dzięki przybyciu ze Wschodu etruskich grup osadniczych<sup>16</sup>.

Liczne cechy cywilizacji etruskiej od dawna wskazywały na jej pokrewieństwo z kulturami starożytnego Wschodu. Już sama nazwa Rasenna, według Dionizjusza nadali ją sobie sami Etruskowie, którą odnajdujemy w niektórych inskrypcjach etruskich, kieruje nas ku Azji Mniejszej, gdzie często spotykamy podobne rdzenie.

Również nazwa Tyrsenoi, którą Grecy określali Etrusków, jest pokrewna z nazwą miejscowości Tyrrrha w Azji Mniejszej<sup>17</sup>. Ważnym argumentem przemawiającym za tą tezą było odnalezienie w 1885 r. przez archeologów francuskich steli nagrobnej w Kaminii na Lemnos, w północnej części Morza Egejskiego. Pochodzi ona z VII w. p.n.e., a więc z okresu znacznie wyprzedzającego podbój wyspy dokonany przez Ateńczyków pod wodzą Miltiadesa w 510 r. Napisana jest w języku zbliżonym do etruskiego, co wskazuje, że wyspa musiała być zamieszkała przez ludność spokrewnioną z Etruskami. Odnaleziono tutaj podobne końcówki, a nawet wyrazy, które znamy z inskrypcji etruskich, na przykład: -z, -eiz, -zi, -aire, -ale, -ial w języku z Lemnos; -s, -eis, -si, -ai, -aire, -ale, -ial z tekstów etruskich oraz ziazi, maraz, ariz, zivai, zeronai, morinail, haralis, arai z Lemnos, zia, mar, arilis, zivas, zeri, harc, are z tekstów etruskich<sup>18</sup>. Gdyby stela z Lemnos była jedynym tego rodzaju zabytkiem, można by twierdzić, że inskrypcja

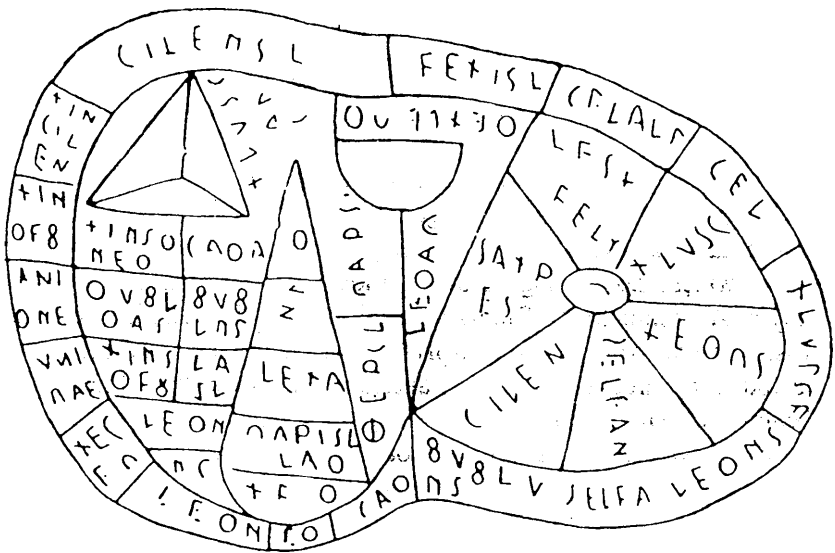


Ryc. 1. Stela z Lemnos

jest dziełem jakiegoś "etruskiego cudzoziemca", który przybył na wyspę, lecz wiele innych odnalezionych fragmentów zapisanych na ściankach waz dowodzi ponad wszelką wątpliwość, że napisane zostały w języku, jakim posługiwała się ludność zamieszkująca wyspę przed najazdem Atenczyków.

Wśród dowodów popierających wschodnią koncepcję pochodzenia Etrusków wymienia się także źródła egipskie, mówiące o najeździe "ludów morza" za czasów króla Merenptaha i Ramzesa III<sup>19</sup>. Obok wymienionych najeźdźców: Achajów, Filistynów, Sardów, Likijczyków i Dardanów wspomina się także Trsw, Tursza, których identyfikuje się z Tyrsenoi (Etruskami). Ponadto uczeni podkreślają wybitnie wschodni charakter kultury etruskiej. Historyk francuski A. Piganiol pisał: "Gdyby nam przyszło w jednym tylko zdaniu zawrzeć definicję Etrurii, musielibyśmy poprzestać na stwierdzeniu, że stanowiła ona w Italii, jak gdyby fragment Babilonu"<sup>20</sup>.

Szczególnymi względami cieszyły się u Etrusków wróżby na podstawie hepatoskopii, czyli badania wątroby zwierząt ofiarnych. Etruskowie stosowali ten rodzaj wróżby podobnie jak Babilończycy, na co dowodem jest odlana z brązu wątroba znaleziona w okolicach Piacen-



Ryc. 2. Etruska brązowa tabliczka w kształcie wątroby

zy, pod wieloma względami podobna do swoich terakotowych odpowiedników pochodzących z Mezopotamii. Uderza też, że techniki i formy jakie spotykamy w plastyce etruskiej, nie znane nigdzie indziej w świecie starożytnym, odnajdujemy właśnie w niektórych cywilizacjach Wschodu. Przy odkryciu świątyni w Sardes w Lidii odnaleziono, wtórnie użyte w budynku z III w. n.e., płaskorzeźby, które kiedyś zdobiły ołtarze Kybale, i które swoim stylem przypominają brązowe blachy wozu z Castel San Marino w Etrurii. W Gordion we Frygii wydobyto z ziemi wielkie brązowe kotły ozdobione aplikami przedstawiającymi syreny, pochodzące z królestwa Urartu. Podobne okazy odnaleziono w miastach etruskich: Wetulonii i Preneste. Nad rzeką Arno w miejscowości Quinto Fiorentino odkryto groby tolosowe z korytarzem wejściowym przypominającym grobowce mykeńskie<sup>21</sup>.

Zwolennicy tej koncepcji, próbując ustalić daty i warunki migracji, umiejscawiają ją na przełomie VIII-VII w. p.n.e. i wiążą z zaburzeniami, jakie spowodował w Azji Mniejszej najazd Kimmeryjczyków i Scytów. Nie wykluczają oni jednak, że drogę uitorowały już wcześniej wielkie fale poprzedników, Pelazgów w VIII w. p.n.e. i jeszcze wcześniej około roku 1300 p.n.e. ludu Tursha, który w źródłach egipskich zaliczany jest do tzw. ludów morza<sup>22</sup>.

Na początku XX w. pojawiła się teoria autochtoniczna (nawiązująca do poglądów Dionizjusza z Halikarnasu), jako reakcja przeciwko tradycyjnej koncepcji wschodniego pochodzenia Etrusków. Sformułował ją na podstawie danych archeologicznych U. Antonielli, a następnie rozwinęła szkoła lingwistów włoskich, do której należeli między innymi A. Trombetti, F. Ribezzo oraz G. Devoto. Ich zdaniem język etruski wykazywał wyraźne wpływy innych języków italskich, co dowodziłoby długotrwałego charakteru wzajemnych kontaktów i oddziaływań. Miał on być tzw. językiem preindoeuropejskim, pozostałością lingwistycznego substratu śródziemnomorskiego, rozwijającego się w styczności z językami indoeuropejskimi. W związku z tym Etruskowie byliby starą ludnością Italii, która zachowała wiele cech pierwotnej kultury śródziemnomorskiej i przeżyła swoje "przebudzenie" po ustabilizowaniu się różnych fal ludów indoeuropejskich<sup>23</sup>.

Zwolennicy koncepcji autochtonicznej podkreślają nieprzerwaną ciągłość kulturową, która w Etrurii trwa na tych samych cmentarzach i w tych samych osadach od początku kultury willanowiańskiej<sup>24</sup> do

pełnego rozkwitu cywilizacji etruskiej. Związki między kulturą willanowiańską i etruską są wystarczająco bliskie, aby wykluczyć proces jakiejś radykalnej zmiany ludności czy kultury, która by uzasadniała przemiany. Według nich przedstawiciele ludu willanowiańskiego to jedynie pierwsi Etruskowie. Natomiast cechy orientalne cywilizacji etruskiej można wytłumaczyć wpływami zewnętrznymi, podobnymi jak wpływy greckie, które w znacznym stopniu przyczyniły się do ukształtowania etnosu etruskiego.

Narodziny potęgi etruskiej byłyby więc wynikiem procesu intensyfikacji rozwoju i akumulacji bogactw, spowodowanym przez eksploatację kopalń miedzi i żelaza na Elbie i w Etrurii oraz szeroką wymianę handlową wewnątrz kraju i poza jego granicami.

Ostatnie lata przyniosły istotne zmiany metodologiczne, ponieważ stało się oczywiste, że problemu nie można rozwiązać w sposób tradycyjny, upierając się przy kategoriycznie sformułowanych teoriach pochodzenia z zewnątrz lub autochtonicznego. Każda z nich zawiera bowiem elementy "pozytywne", które nadają im określoną wartość dowodową, a równocześnie elementy "negatywne", nie pozwalające ich do końca przyjąć. Dowodzi to, że teorie są błędnie sformułowane, gdyż zagadnienie tak skomplikowane jak pochodzenie ludu historycznego zostało ujęte w sposób schematyczny<sup>25</sup>. Dzięki takim uczonym jak Massimo Pallottino<sup>26</sup> czy Franz Altheim<sup>27</sup> problem pochodzenia Etrusków został zastąpiony koncepcją etnicznego formowania się w ciągu bliżej nieokreślonego czasu cech, które później uchodziły za charakterystyczne dla cywilizacji etruskiej.

Badania archeologiczne wykazały, że świat italski nie rozwijał się w izolacji, że począwszy od okresu późnomykeńskiego tereny południowej i środkowej Italii utrzymywały żywe kontakty ze wschodnią częścią basenu Morza Śródziemnego, które były ważnym czynnikiem kulturotwórczym w zacofoanej wówczas Italii. Uczony francuski Jeane Berard zwrócił uwagę na to, że legendy dotyczące wędrówek Ulissesa, Diomedesa i Eneasza na zachód mogą zawierać w sobie echa dawnych, historycznych wydarzeń, dlatego nie można odrzucić *a priori* tradycji mówiącej o przybyciu do Italii grup osadniczych ze Wschodu<sup>28</sup>.

Zwolennicy miejscowego pochodzenia tej ludności dopuszczają obecnie możliwość ingerencji obcych wpływów, lecz wpływy te wiążą



z działalnością handlową i polityczną jednostek lub niewielkich grup obcych etnicznie, inspirujących przemiany. Zwolennicy teorii o wschodnim pochodzeniu Etrusków nie negują znaczenia, jakie miały tradycje lokalne w formowaniu się cywilizacji etruskiej.

Ważnym wydarzeniem w badaniach nad pochodzeniem Etrusków było wydanie monumentalnej pracy przez Henckena<sup>29</sup>. Jego zdaniem źródła antyczne niemal zgodnie twierdzą, że Etruskowie-Tyrrenoi przybyli do Italii morzem z Wysp Egejskich lub z Azji Mniejszej, nie natomiast nie wspominają o ich przybyciu lądem. Migracja Tyrsenów była pod względem chronologicznym zbieżna z zamieszkami w strefie egejskiej pod koniec II tysiąclecia p.n.e., z upadkiem państwa Hetytów i wędrówkami ludów morskich kończącymi okres mykeński. W wyniku tych wydarzeń Tyrreni, czyli grupa ludności pochodzenia wschodnioeuropejskiego, przybyli do Italii. Byliby oni zatem nosicielami podstawowej kultury epoki żelaza w środkowej Italii, kultury willanowiańskiej, będącej mieszaniną elementów bałkańsko-dunajskich i egejskich. Jednak Tyrsenoi-Willanowianie nie mogą być całkowicie utożsamiani z Etruskami, ludem, którego rozkwit w Etrurii przypada na okres między VIII a I w. p.n.e. Stanowiąc mogą jedynie ich bardzo istotny komponent, ponieważ pod koniec VIII w. p.n.e. do Italii dotarła kolejna fala przybyszów ze Wschodu wyparta stamtąd przez Asyryjczyków i Kimmerów. Zdaniem Henckena ci ostatni najędźcy podporządkowali sobie ludność tyreńskich miast, zasymilowali się z nimi tworząc etnos etruski<sup>30</sup>.

Jak uważa M.Pallottino nauka dostarczyła wyczerpujących dowodów, aby potwierdzić, że Tyrrenoi z VIII w. p.n.e. są dla Greków tymi samymi Etruskami, z którymi stykali się w VII-VI w. p.n.e. Brakuje jednak jakiegokolwiek wzmianki w źródłach antycznych o późnym (czyli między VIII-VII w. p.n.e.) przybyciu do Italii Etrusków, mimo iż pojawia się tam sporo wiadomości na temat kolonizacji greckiej w Italii w tym właśnie czasie. Trudno uwierzyć, aby Grecy, czujni strażnicy Cieśniny Sycylijskiej, od połowy VIII w. p.n.e. nie zarejestrowali przejścia statków Tyrrenów. Odrzuca on także możliwość istnienia takiej migracji we wcześniejszej epoce i to niezależnie od kierunku, w jakim miałyby się odbyć. Zdaniem M.Pallottino Etruskowie powstałi w Italii w wyniku przemieszania elementów o różnym pochodzeniu etnicznym, przede wszystkim miejscowych. Wyrazem tego jest

ciągły rozwój cywilizacji w Etrurii od początku kultury willanowiańskiej aż do okresu rzymskiego. Uczony włoski dopuszcza jednak możliwość, że pośród przodków Etrusków byli emigranci ze świata egejskiego, natomiast powstanie cywilizacji orientalizującej w środkowej Italii jest faktem natury kulturalnej oraz ekonomicznej, a nie efektem kolonizacji ze Wschodu<sup>31</sup>.

W świetle najnowszych ustaleń zanim Tyrsenowie osiedlili się w Etrurii i połączyli się z ludnością kultury willanowiańskiej i Pelazgami, zamieszkiwali Sardynię i Korsykę, gdzie odnaleziono archeologiczne i lingwistyczne dowody ich pobytu. Antyczna tradycja dotycząca zasiedlania Sardynii i Korsyki datowała przybycie Tyrrenów ze świata egejskiego na wyspy w okresie poprzedzającym wojnę trojańską. Według Dionizjusza z Halikarnasu etymologia nazwy Tyrsenoi wywodzi się od słowa tyrsis - wieża, tak więc Tyrsenowie to "budowniczo wież"<sup>32</sup>. Zgodnie z tym oczywisty wydaje się fakt, iż dla historyków starożytnych "krajem wież" nie była Italia, lecz Sardynia. Cechą charakterystyczną obu wysp są wieże, korsykańskie *torre* i sardyńskie *nuragi*, które w starożytności zwracały na siebie uwagę jako jeden z cudów zachodniej części świata śródziemnomorskiego. Początek ich budowy określony został za pomocą współczesnych metod datowania na 1500-1400 r. p.n.e.<sup>33</sup>

Zwolennik teorii istnienia ludu etruskiego w Italii, Pfiffig napisał: "Etruskowie znikąd nie przybyli. Nie oznacza to jednak, że są oni ludnością autochtoniczną i najstarszymi mieszkańcami Toskanii. Jest to tak samo pewne, jak na przykład to, że Francuzi nie przybyli do Francji z innego kraju - choć nie są oni ludnością autochtoniczną"<sup>34</sup>.

W formowaniu się Etrusków w ciągu długiego procesu historycznego uczestniczyły niewątpliwie różne elementy etniczne, lingwistyczne, polityczne i kulturowe. Cywilizacja, którą od 700 r. p.n.e. możemy nazwać etruską, była szczególnym konglomeratem kultury pelazgijsko-italskiej (Willanowa) i tyrszeńskiej. Współczesna nauka zmierza w kierunku zbadania komponentów etnicznych kształtujących lud etruski, przede wszystkim Pelazgów i Tyrsenów, którzy według tradycji przybyli do Italii w różnym czasie, początkowo żyjąc obok siebie, by następnie stworzyć etnos etruski.

## Przypisy

1. W 1985 r. we Florencji zorganizowany został II Międzynarodowy Kongres Etruski, na którym profesor Massimo Pallottino podkreślił niewystarczalność i anachroniczność samego pojęcia "pochodzenie". Stwierdził, że o wiele właściwiej jest mówić w związku z etnogenezą Etrusków o długim i złożonym procesie formowania się owej nacji. Zob. W.Dobrowolski, *Rok Etrusków*. "Meander" 1986, nr 1-2, s. 105-113
2. Etruskowie powszechnie uważani są za nauczycieli Rzymian. Upowszechnili na Półwyspie Apenińskim cywilizację miejską i pismo, rozwinęli rzemiosło artystyczne oraz przygotowali tamtejszą ludność do przyjęcia kultury i estetyki Greków. Zob. A.Kondratow, *Zaginione cywilizacje*. Wyd. 6. Warszawa 1988, s. 239-244
3. Później przyjęła nazwę Toskanii od rzymskiej nazwy Etrusków Tosci lub Tusci.
4. T.Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*. T. 2. Przekł. A.Kociotek, M.Brożek. Wrocław 1968
5. Emigranci nie mogli wyruszyć z regionu nazywanego Lidią, ponieważ jest to późniejsza nazwa tej części Azji Mniejszej. Także ludem, który wyemigrował w czasach Atysa, nie mogli być Lidyjczycy. Tyrsepowie - Etruskowie nie zachowali nazwy ludu, do którego należeli ich przodkowie pod koniec II tysiąclecia p.n.e. Zob. A.Niemirowski, *Etruskowie*. Łódź 1990, s. 61
6. Herodot, *Dzieje*, V 93-94. Przekł. S.Hammer. Warszawa 1959. Ksantos, pisarz lidyjski z pierwszej połowy V w. p.n.e., na którego powołał się Dionizjusz z Halikarnasu, nie wspomina o migracji Lidyjczyków, a jako synów Atysa wymienia Lydosa i Torebosa. Zob. W.Dobrowolski, *Malarstwo Etrusków*. Warszawa 1979, s. 19
7. Szerzej na temat Pelazgów pisze A.Niemirowski, *Etruskowie...*, s. 23-42
8. M.Pallottino, *Etruskowie*. Warszawa 1968, s. 59-60
9. A.Kondratow, *Zaginione cywilizacje...*, s. 247
10. T.Liwiusz, *Dzieje Rzymu...*, V 33
11. T.Liwiusz pisze o Retach nie jako o dalekich przodkach Etrusków, ale jako o samych Etruskach, którzy przywędrowali w Alpy, osiedlili się tam i zdziczeli w surowych warunkach alpejskich. Osadnictwo to przypada z pewnością na IV stulecie, kiedy to Gallowie podbili Nizinę Nadpadańską, a grupy Etrusków schroniły się w Alpach. Zob. R.Bloch, *Etruskowie*. Warszawa 1967, s. 10; K.Dąbrowski, *Śladami Etrusków*. Warszawa 1970, s. 30
12. N.Freret, *Recherches sur l'origine et l'ancienne histoire, des différents peuples de l'Italie*. "Oeuvre complètes"; Nol IV, Paris 1796
13. A.Niemirowski, *Etruskowie...*, s. 14
14. Zwolennicy wschodniego pochodzenia Etrusków byli do końca XIX w. nieliczni i nie cieszyli się autorytetem w kołach naukowych.
15. M.Pallottino, *Etruskowie...*, s. 64
16. R.Bloch, *Etruskowie...*, s. 13
17. M.Pallottino, *Etruskowie...*, s. 75

18. Za panowania Ramzesa III doszło do drugiego najazdu "ludów morza" na Egipt. Wśród nich nie było jednak ludu Tursza. Zob. A.Niemirowski, *Etruskowie...*, s. 43
19. J.Heurgon, *Rzym i świat śródziemnomorski*. Warszawa 1973, s. 236
20. Tamże; J.Heurgon, *Życie codzienne Etrusków*. Warszawa 1966, s.8
21. J.Heurgon, *Rzym i świat...*, s. 236
22. M.Pallottino, *Etruskowie...*, s. 67
23. Kultura willanowieńska była główną kulturą archeologiczną epoki żelaza w Italii. Jej obszar pokrywa się z terenami zamieszkanymi lub zdominowanymi później przez Etrusków. Nazwę wzięła od miejscowości Vollanova w pobliżu Bolonii, gdzie naukowcy w 1853 r. zetknęli się po raz pierwszy z bogatym materiałem archeologicznym z tego okresu. Czas trwania kultury willanowieńskiej uczeni określają różnie, zwykle między X-VIII w. p.n.e. Ludność willanowieńska żyła w skupiskach niewielkich domów budowanych z drewnianych pali, trzciny i suszonej gliny. Ich wygląd możemy odtworzyć na podstawie zachowanych śladów i rozpowszechnionych w Etrurii i Lacjum popielnic, dość wiernie przedstawiających ich formę zewnętrzną. Zmarłych palono, a ich prochy chowano w charakterystycznej dwustożkowej popielnicy ulepionej z gliny, nakrytej misą, brązowym hełmem lub jego glinianą imitacją. Szerzej na ten temat piszą M. Cary, H. Scullard. *Dzieje Rzymu*. T.1. Warszawa 1992, s. 41-46
24. M.Pallottino, *Etruskowie...*, s. 86-88
25. Tamże
26. F.Altheim, *Der Ursprung der Etrusker*. Baden-Baden 1950
27. J.Heurgon, *Rzym i świat...*, s. 238
28. Hencken, *Tarquinia, Villanovas and Early Etruscans*, Cambridge 1968
29. W.Dobrowolski, *Malarstwo Etrusków...*, s. 22
30. Tamże, s. 23; M.Pallottino, *Etruskowie...*, s. 59-90
31. A.Niemirowski, *Etruskowie...*, s. 80
32. Tamże, s. 75
33. Tamże, s. 22-23
34. Tamże, s. 85; M.Pallottino, *Etruskowie...*, s. 86-88